



/Tekst pochodzi z Magazynu
dla Rodziców „Świerszczyk”/

Gotowe do szkoły

Dojrzałość szkolna to nie tylko ogólnie pojęta sprawność intelektualna. To wieloaspektowy rozwój i przystosowanie dziecka: motoryczne, emocjonalne i społeczne.

„Dojrzałość (...) szkolna jest to gotowość dziecka do podjęcia obowiązków i zadań, jakie stawia przed nim szkoła. Oznacza osiągnięcie odpowiedniego stopnia rozwoju psychicznego, umysłowego, fizycznego oraz społecznego. To wstępna chęć do podjęcia nauki i pogodzenia się z przerwaniem beztroskiego dzieciństwa”. *A. Okoń*

Dlatego umiejętności czytania i liczenia, choć bez wątpienia świadczą o możliwościach intelektualnych dziecka, nie gwarantują mu jeszcze pomyślnego startu. Przyjrzyjmy się zatem dokładnie wszystkim aspektom dojrzałości.

Rozwój intelektualny

Dziecko gotowe do podjęcia nauki musi z powodzeniem wykorzystywać wiodące narządy zmysłów: wzrok i słuch, posługiwać się nimi w procesie analizy i syntezy, wydobywając istotne elementy z całości oraz tworząc całość z części. Są to bowiem umiejętności leżące u podstaw czytania i pisanía.

Dziecko powinno posługiwać się urozmaiconym słownictwem, analizować relacje przyczynowo-skutkowe, logicznie łączyć zdarzenia. To teoria.

Praktyka idzie jednak o krok dalej. Od przyszłego pierwszaka oczekuje się choćby częściowej znajomości liter i odczytywania prostych słów, różnicowania słuchowego: pierwszej i ostatniej głoski w wyrazie, rozkładania wyrazów na sylaby i składania sylab w całość, rozumienia króciutkiej treści – wysłuchanej lub samodzielnie odczytanej, znajomości kolorów, rozróżniania podstawowych figur geometrycznych, w tym koła, kwadratu, prostokąta, porównywania wielkości przedmiotów, ich wysokości, szerokości, długości, interpretowania

wymiarów w kategoriach: duży, długi, gruby, wysoki, mały, krótki, cienki, niski itp.

Oczekuje się od niego także formułowania wypowiedzi w postaci zdań pojedynczych, stosowania określeń: „to są smaczne owoce”, „widzę kolorowe klocki”, poprawności gramatycznej: „Poszedłem (nie – poszłem) na spacer z babcią i dziadkiem”, „Dzieci wyjechały (nie wyjechali) na wycieczkę szkolną”, wreszcie posługiwania się stale modyfikowanym zbiorem pojęć: (np. pojazdy, owoce, warzywa), także tych czysto szkolnych: głoska, litera, sylaba, wyraz, zdanie, porównywania ich cech (pojazdy – poruszane siłą mięśni lub silnika, jeżdżą, latają, pływają), uogólniania na podstawie jednej, wspólnej własności (przybory szkolne – różne przedmioty wykorzystywane podczas lekcji), abstrahowania, czyli wyodrębniania jednej lub kilku kluczowych właściwości danego pojęcia (np. sylaby składają się z głosek, wyrazy składają się z sylab, zdania składają się z wyrazów). Pierwszak powinien także umieć przeliczać w zakresie 10, umieć dokładać (czyli dodawać) i zabierać (czyli odejmować), myśleć w oparciu o powiązania logiczne: „Zwierzęta uciekły z zoo, bo chciały żyć na wolności. Nie chciały już być w klatkach”, koncentrować uwagę na kluczowych zadaniach oraz mieć motywację do pracy.

Rozwój motoryczny

To kolejny filar dojrzałości szkolnej. Stanowi wypadkową predyspozycji oraz warunków społeczno-środowiskowych (nawyków), w których dziecko egzystuje.

Ruchu nie wolno zaniedbać ani zbagatelizować. Ruch utrwala znajomość ciała, pomaga w prawidłowym różnicowaniu stron prawej i lewej, ułatwia identyfikowanie kierunków, wpływając na jakość czytania i pisanie, umożliwia praktyczne rozumienie relacji: nad, pod, za, przed, obok, pomiędzy. Ruch wspomaga napięcie mięśniowe, wpływa na sprawność manualną, poprawia precyzję i tempo kreślenia znaków, utrwala ślady pamięciowe, usprawnia wydobywanie zakodowanych informacji. Istnieje pełna korelacja pomiędzy rozwojem ruchowym a intelektualnym. Dziecku sprawnemu ruchowo jest łatwiej w życiu, a więc i w szkole.

Z rozwojem motorycznym wiąże się samoobsługa. To wyjątkowo ważna umiejętność.

Jest bezpośrednio związana z precyzją ruchów rąk i dłoni. Te same mięśnie, które umożliwiają zapinanie guzików i suwaków, zakładanie i zdejmowanie garderoby, wiązanie butów, pewnie

trzymają ołówek i precyzyjnie kreślą znaki. Samoobsługa usprawnia koordynację ruchową pomiędzy ręką a okiem oraz ręką i nogą a okiem. Dlatego przed rozpoczęciem nauki dziecko musi w pełni kontrolować czynności samoobsługowe.

Rozwój emocjonalny i społeczny

Emocje determinują funkcjonowanie dziecka. Zależą od środowiska, w którym dojrzewa, kształtują jego osobowość, nadają wymiar relacjom w grupie rówieśniczej, decydują o zachowaniach wobec innych ludzi, w tym o respektowaniu zasad. Uczucia pozytywne, takie jak zadowolenie, radość czy miłość są stymulatorem prawidłowego rozwoju. Emocje wywołujące traumę, jak złość czy strach, zaburzają prawidłowe postrzeganie rzeczywistości i często bezpowrotnie upośledzają relacje międzyludzkie.

Sprawdź, jak twoje dziecko radzi sobie ze stresem. Czy prosi o pomoc w trudnej sytuacji? Czy wybucha niekontrolowanym gniewem, zamyka się w sobie lub płacze? W jaki sposób zachowuje się w sytuacji konfliktowej? Jak funkcjonuje w zabawach, polegających na współzawodnictwie?

Jeśli bilans okaże się niekorzystny dla dziecka, musisz wspólnie z nim stawić czoła prawdzie. Porozmawiaj z osobami, które na co dzień pracują z dzieckiem. Być może podpowiedzą ci rozwiązania. Pracę nad zmianami zachowania zacznijcie od własnego podwórka. Wiele problemów emocjonalnych bierze się z niespójnego i niekonsekwentnego systemu wychowania. Dziecko potrzebuje granic i reguł, które pomogą uporządkować jego mały świat i zbudować prawidłowe relacje z otoczeniem. Podejmując decyzję o wcześniejszej edukacji pamiętaj, że gotowość szkolna równa się gotowości do respektowania norm, do działania w określonych ramach.

Joanna Pluta